

Ma Postage \$50?

419 East Yates St.
East Syracuse, N.Y.

Postage:
Oct 25-38 John Hen \$10.00

Cherry:
To beata: Andrew Forester
and Rogerius and Gwinna: Helice
Posta Beilke present Post
To sea: Josef Forester
adher gate in goit.

John Hen
225 W. Division St.
Syracuse, N.Y.

Postage
Aug 1-39 M.C. Kucowski \$1.10

Chicopee, Mass.

25144

STAMP OF ISSUING OFFICE

COUNTRY OF PAYMENT OR INTERMEDIARY COUNTRY

AMOUNT

Poland

RECEIPT

FOR INTERNATIONAL MONEY ORDER

REÇU d'un Mandat de Poste International

Remitter should keep this receipt, which
will be detached and handed to him by the
issuing postmaster.

\$

IN FOREIGN MONEY

The Post Office Department undertakes to cause the payment of the amount of this order to the payee thereof in the foreign country named, but reserves the right, should circumstances render it desirable, to refuse certification of the advice and return the money to the remitter, thereby discharging the Postal Service of any obligation to pay the amount thereof abroad.

REMITTER SHOULD ENTER BELOW NAME AND ADDRESS OF PAYEE

NAME _____

ADDRESS _____

TOWN _____

COUNTRY _____

Dnia 1-go sierpnia 1939 roku.

W. P. Tadeusz Wacław Kurowski,
ul. Kosciuszki 8, M 1,
miasto Płock,
Woj. Warszawskie, Poland.

Wielmożny Panie:-

Sprawa Hieronima Jeżewskiego

Jeszcze w dniu 11 maja b.r. przesłałem
W. Panu relację w sprawach mojego klienta i
prosiłem W. Pana do zajęcia się jego sprawami.

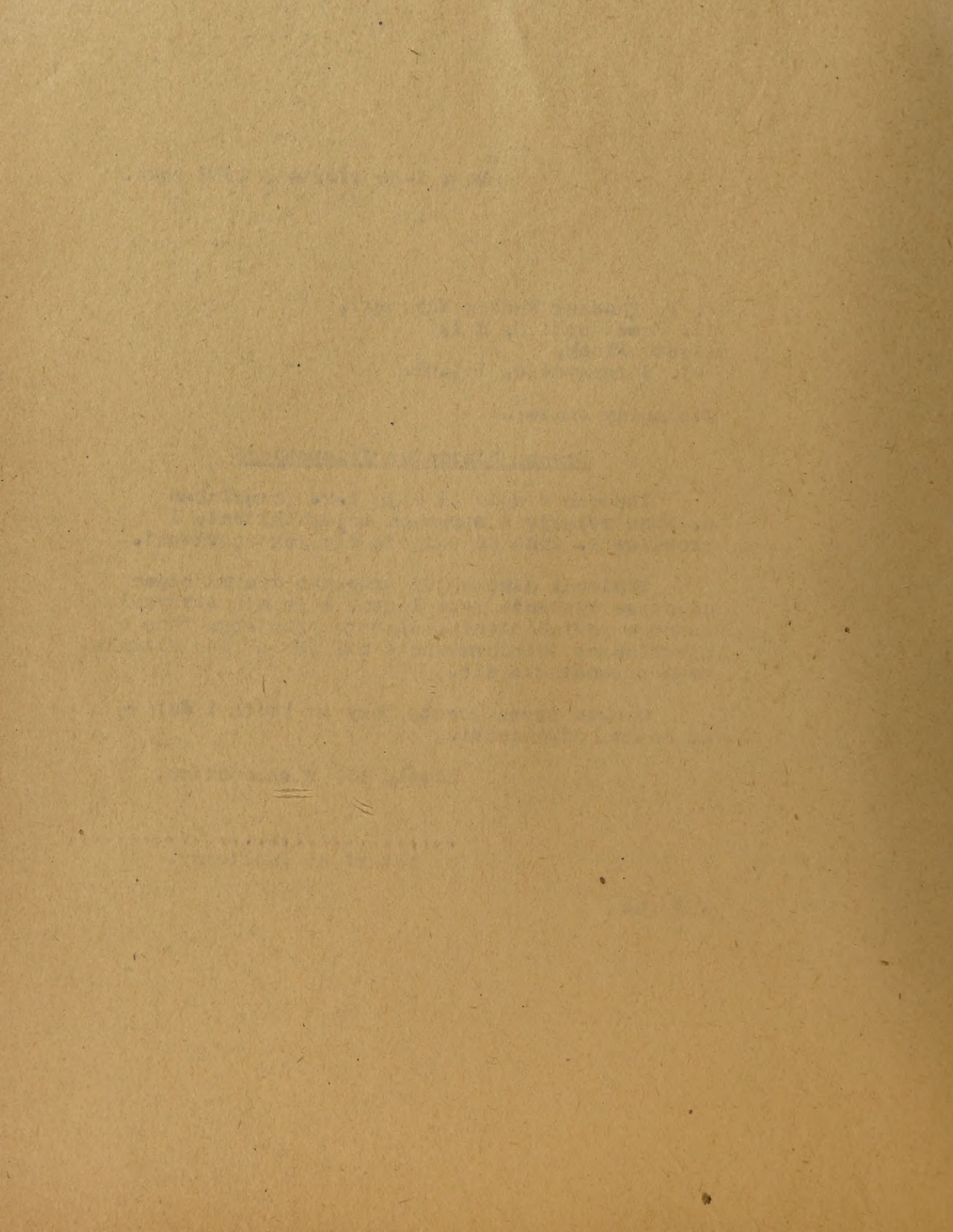
Ponieważ minęło już przeszło dwa miesiące
od czasu wysłania mego listu, a ja nie otrzymałem
żadnego powiadomienia, dlatego proszę Pana o
niezwłoczne poinformowanie mnie jak sprawa klienta
mego przedstawia się.

Osobno przez pocztę posyłam kwotę 1 dolara
na koszt odpowiedzi.

Kreszę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

ESF/jnz



Dnia 1-go sierpnia 1939 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, New York.

Szanowny Panie Len:-

W odpowiedzi na cenny list Pański z dnia 31 lipca, donoszę Panu iż przesłałem adwokatowi, Tadeuszowi Kurowskiemu, podpisane zobowiązanie na 15 procent jeszcze w dniu 11 maja i poleciłem mu zająć się zaraz całą sprawą p. Jeżewskiego.

Od dnia wysłania mego listu, a upłynęło już przeszło dwa miesiące czasu, nie otrzymałem od adwokata żadnego odpisu. Dzisiaj jednak zaraz napisze list do Adwokata ażeby mi odpisał czy zaczął coś robić w tej sprawie czy też nie zrobił.

Niech się Pan nie dziwi że cała sprawa ta przeciąga się i do tego czasu nie jest ona załatwiona. Gdyby całą sprawę można załatwić tutaj na miejscu w Chicopee, to Pan Jeżewski już dawno miałby tę sprawę załatwioną. Lecz sprawa ta prawie cała musi być załatwiona tam w Polsce na miejscu. I musowo jest posługiwać się jakimś adwokatem lub notariuszem.

Przyznam się Panu że ja nie mam tego kłopotu z adwokatami w Małopolsce czyli dawnej Galicji. Tam są ludzie wykrztałceni w dawnych uniwersytetach we Lwowie lub Krakowie a ci w dawnym Królestwie Polskim to są wychowankowie dawnej rosyjskiej szkoły i po rosyjsku sprawę chcą załatwiać.

Niech jednakowo Pan będzie dobrej myśli i niech Pan uspokoi p. Jeżewskiego iż cała sprawa jego będzie dobrze załatwiona. Jak otrzymam wiadomość od adwokata, zaraz Pana o tem powiadomię.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Synakrusc. Inia 3! Lipca. 1939.

Pranawny p. pani Furtek

Donasz panu i p. j. jezski p. jechawci =
Ladnawia. ho ma do brzo do ktora.

tylko potrzebuje pryncipu.

on poz jezka danuie. co tydzie.

i glawu mi ra kucor. sa pan nie

chicaci sta sprawa inuie jest

Principa i to sprawa panuie

juz byc ratuiana kaja czta

Imienka Echa i inuie panuie

agloszenie i czta i e spalki

ma na piunie i e do ktora ktolik

Kanieruie potrzebuje. i ja moge

panu i adac i amuie i nie os je

go do ktora. ho ja byz sa nie kiel

na ugoz iu tyka i e takie sprawy

mo i e ratuie i amuie i nie

do sprawa i e spalki i amuie

miesiace i e p. i e do ktora

a p. i e nam i e p. i e do ktora

rahi i e sta sprawa i e nie.

i posyłam pani maila,
na i panice i parsi i pętko
w pisać
i przy tej sposobności

Pozdrawiamy pana i rodzinę

Dnia 11-go maja 1939 roku.

W. P. Tadeusz Wacław Kurowski,
ul. Kościuszki 8, M 1,
miasto Płock,
Woj. Warszawskie, Poland.

Wielmożny Panie:

Sprawa Hieronima Jeżewskiego

Niniejszem potwierdzam odbiór listu W. Pana z dnia 14 listopada 1939 roku. Treścią tego listu podzieliłem się zaraz z moim klientem, który na wszystkie warunki W. Pana się zgodził jednak na wypłatę honorarjum w wysokości 20% klient się nie zgodził.

Miałem ciężki orzech do zgryzienia lecz ostatecznie klient zgodził się na 15 procent od uzyskanej sumy. Załączam więc oświadczenie klienta i spodziewam się że Pan przyjmie je i zgodzi się na takowe.

Proszę więc W. Pana o przygotowanie kopji Pełnomocnictwa Generalnego mocą którego uprawniony zostałby W. Pan do przeprowadzenia wszystkich spraw mego klienta, to jest stawania w Sądach, asyście przy podziale gruntu unieważnienie ojeostwa nieslubnych dzieci oraz do sprzedaży gruntu mego klienta.

Ową kopję pełnomocnictwa proszę przysłać na mój adres a to celem podpisu i legalizacji.

Prosiłbym bardzo o możliwy pośpiech w tej sprawie, klient mój nie czuje się zdrowym więc obawiam się aby nie umarł zanim sprawa jego zostanie zakończoną. Może dobrze byłoby umieścić klauzulę że pełnomocnictwo nie wygasa na wypadek śmierci klienta.

Kreslę się z uszanowaniem,

.....
Notariusz Publiczny.



Dnia 13-go lutego 1939 roku.

W.P.Dr. Andrzej Dziadyk,
Adwokat w Mielcu,
Małopolska, Poland.

Wielmożny Panie:-

Sprawa nowa, p. Hieronima Jeżewskiego.

Klient mój którego adres jest 225 W.Division St., Syracuse, N.Y., pochodzi z osady Rogienica koło Płocka i tam wszedł w związki małżeńskie ze Zofią Kruszewską. Zapisem przedślubnym otrzymała żona mego klienta połowę z 24 morgów jakie mój klient posiadał. Klient mój wyjechał do Ameryki w roku 1914 i stale tutaj do tego czasu przebywa.

Żona klienta pozostała w Polsce i poszukała sobie tam zastępcę męża a ze stosunku tego urodziło się troje dzieci; jedno rodzone w roku 1923; drugie w 1925; a trzecie w 1930. Żona klienta gospodarzyła i używała grunt swój oraz część swego męża a mego klienta, obecnie zaś swoją część zapisała swojej córce zaś na część mego klienta zaciągnęła bez jego zezwolenia, dług 3000 złotych. Klient mój obecnie jest chorym i potrzebuje pieniędzy na lekarzy i lepsze wygodę jak je ma obecnie. Chciałby on sprzedać jak najprędzej, swoją majątność w Polsce.

Sprawą klienta zajmuje się brat jego którego adres jest: Andrzej Jeżewski wieś Rogienica, gmina Lelice, poczta Bielsk Płocki, Woj. Warszawskie, i ten właśnie brat szukał porady u p. Tadeusza W. Kurowskiego, adwokata w Płocku. Dwa listy od tegoż adwokata załączam dla informacji.

Tenże adwokat zażądał aż 20% honorarium za przeprowadzenie sprawy klienta i extra za zwrot kosztów sprawy. Klientowi mojemu cena ta wydaje się za wysoką.

Jeżeli W. Pan uważa że może tę sprawę załatwić taniej, czy to sam czy przez innego adwokata w Płocku, to proszę niezwłocznie mię o tem powiadomić. Wszelkich informacji może udzielić brat klienta którego adres u góry zapodałem

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

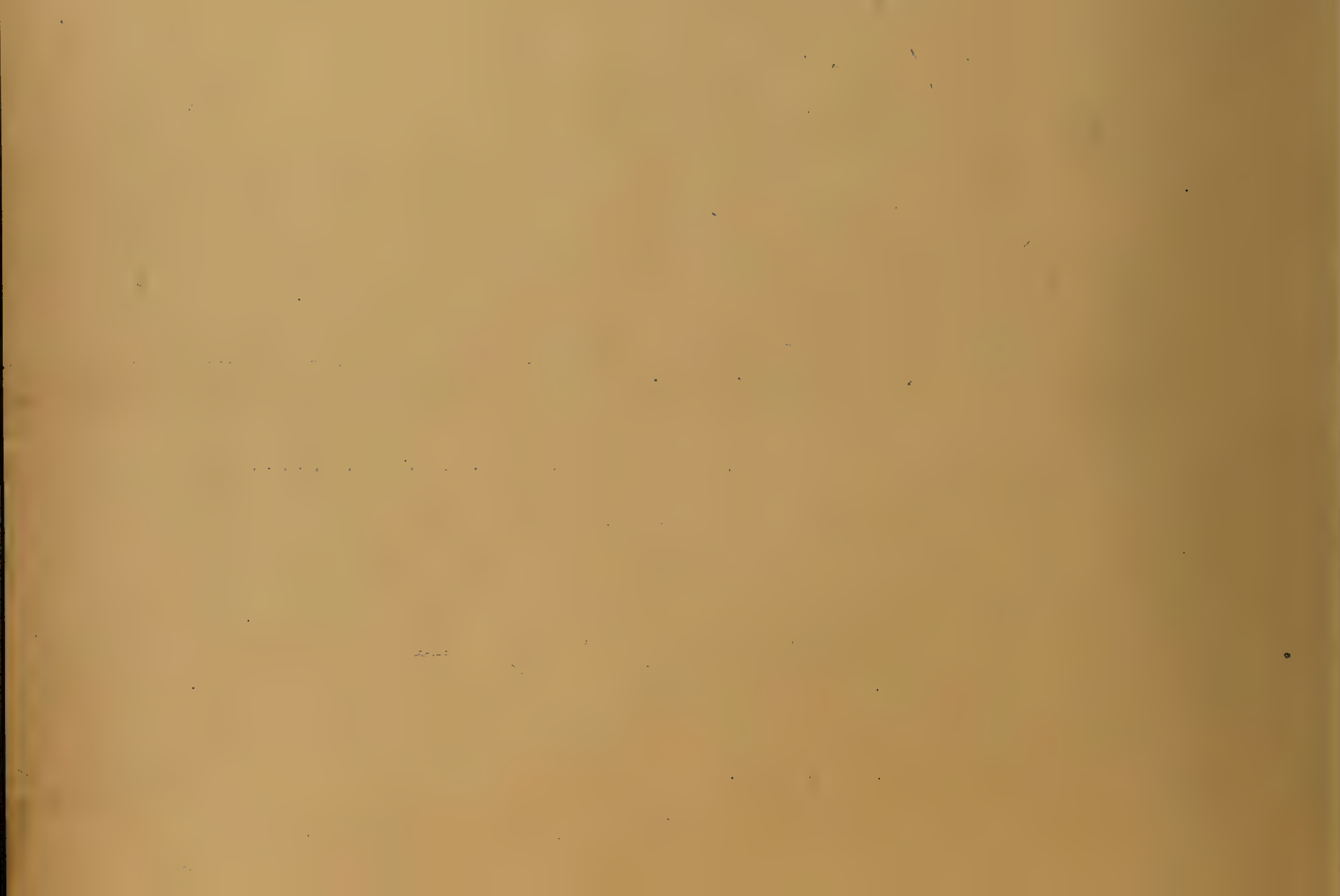
O Ś W I A D C Z E N I E:

Ja niżej podpisany Hieronim Jeżewski, niniejszem oświadczam iż zobowiązuję się wypłacić p. Tadeuszowi Wacławowi Kurowskiemu, Adwokatowi w Płocku, dwadzieścia procent (¹⁵20%) uzyskanej sumy ze sprzedaży mego majątku w Polsce we wsi Rogonice oraz godzę się zwrócić wspomnianemu poniesione aktualne koszty za stemple i opłaty sądowe i administracyjne, a to wszystko tytułem wynagrodzenia za przeprowadzenie w moim interesie potrzebnych procesów, dopilnowania podziału gruntów, przeprowadzenia całkowitej sprzedaży całego mego majątku w Polsce oraz za usługi przy uzyskaniu pozwolenia Komisji Dewizowej na przesłanie pieniędzy do Ameryki.

Wyróżniając, N. Y., dnia 10 stycznia 1939 r.

.....
Świadek.

.....
Świadek.



Adwokat
Dr. Andrzej Dziadyk
Mielec.

Telefon Nr. 9.

W Mielcu, dnia 4. marca 1937. 193.....

Szanowny Panie Rejent !

Odpowiadając na list z 13. idącego br. pisały o tym
P. Rejentowi żeżewskiego donoszę zprzeczającą do konferencji
sprawa ta toczy się w dawnym Królestwie Polskim, pismo niemożę
zająć się interwencją, gdyż tam obywatelstwo obowiązuje dane
ustawodawstwo a adwokaci w tym zakresie są tego rodzaju, że niemożę
z nimi nalezy się porozumieć.

Widane honorarium w wysokości 50.00 jest pismem
nie za wziętym, proszę z nim ustalić się, przy czym wyjasnić
P. Rejentowi, że umowa na procentowe wypróbowanie adwokata
jest nieważna i ewentualnie po przeprowadzeniu sprawy może P. Rej-
sant żądać rekompensacji honorarium.

Wskazując na brak odpowiedzi na listy, gdyż w tej
sprawie przyczyną do wystąpienia w sprawie tej w sprawie
nie są zajęci.

Z poważaniem :

L. Dziadyk

Dotyczy spraw Wielmożny Pan
Hieronima Jeżewskiego

Felix Furtek Notariusz Publiczny

224 Exchange Street Chicopee

W odpowiedzi na list z dnia 26-10-r.m. uprzejmie komunikuję, że był u mnie brat klienta W. Pana Hieronima Jeżewskiego i przedstawił mi całą sprawę. Po zbadaniu aktów i ksiąg hipotecznych ustaliłem, że sprawa jest możliwa do przeprowadzenia, przyczem wyjaśniam, że Hieronim Jeżewski jest niepodzielnym współwłaścicielem osady w Rogenicach wraz ze swą żoną.

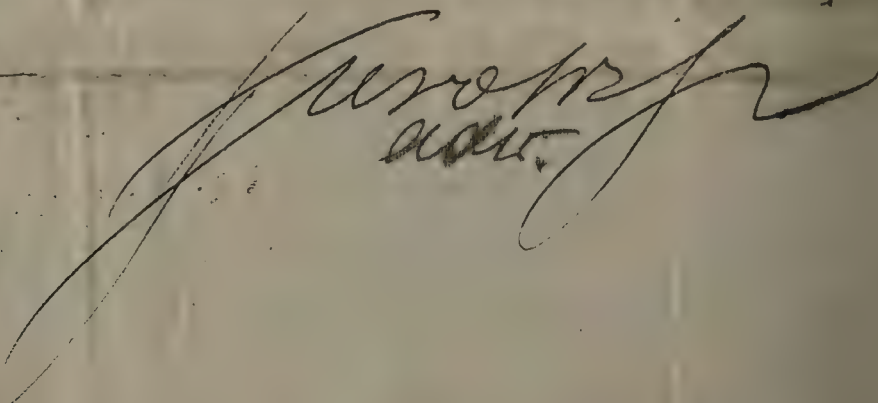
Obecnie w dniu 10 b.m. żona Hieronima Jeżewskiego darowała całą swoją niepodzielną współwłasność córce swej Mariannie Jeżewskiej, która zawarła intercyzę przedślubną z niejakim Wiśniewskim, w ten sposób połowa osady przeszła na małż. Wiśniewskich. Ten ostatni akt jest nam na rękę, gdyż pozwala o wystąpienie do sądu ze sprawą działkową. Sprawa ta rozdzieliłaby majątek na dwie części i Hieronim Jeżewski mógłby swoją połowę sprzedać. Działy takie byłyby nie możliwe, gdyby właścicielką była nadal żona Jeżewskiego.

Ponadto żona Hieronima Jeżewskiego zapisała sobie na jego części kwotę 3000Zł. tytułem hipoteki prawnej, lecz sumę tą w drodze wyroku sądowego będzie można skreślić, gdyż Jeżewska nie posiada dowodu, iż wniosła w posagu mężowi kwotę 3000Zł. Jak zaznaczyłem, żeby oddzielić grunta Jeżewskiego trzeba przeprowadzić szereg formalnych procesów, na co potrzeba pieniędzy. Ponieważ jak W. Pan zaznacza klient nie posiada pieniędzy, brat jego również nie posiada obecnie pieniędzy, przeto ja osobiście gotów jestem podjąć się przeprowadzenia spraw na własny rachunek lecz klient W. Pana musi zobowiązać się piśmieniem, że zwróci mi wydatkowane k. szta oraz wypłaci tytułem honorarium 20% od uzyskanej ze sprzedaży jego majątku sumy. Jednocześnie musi mi przesłać pełnomocnictwo do prowadzenia

wszelkiego rodzaju spraw sądowych przeciwko Zofji Jeżewskiej
w związku ze wspólnym posiadaniem osady we wsi Kogenice.

Pełnomocnictwo musi mieć charakter najbardziej ogólny i szeroki, jeśli chodzi o charakter procesowy, lecz niepotrzebuje tymczasem zawierać upoważnienia do sprzedaży majątku, to ostatecznie może być nadane później, aż wszystko do sprzedaży będzie przygotowane.

Oczekując kaskawej odpowiedzi pozostaje z poważaniem.



Stanisław Jeżewski
adv.

Wielmożny Pan

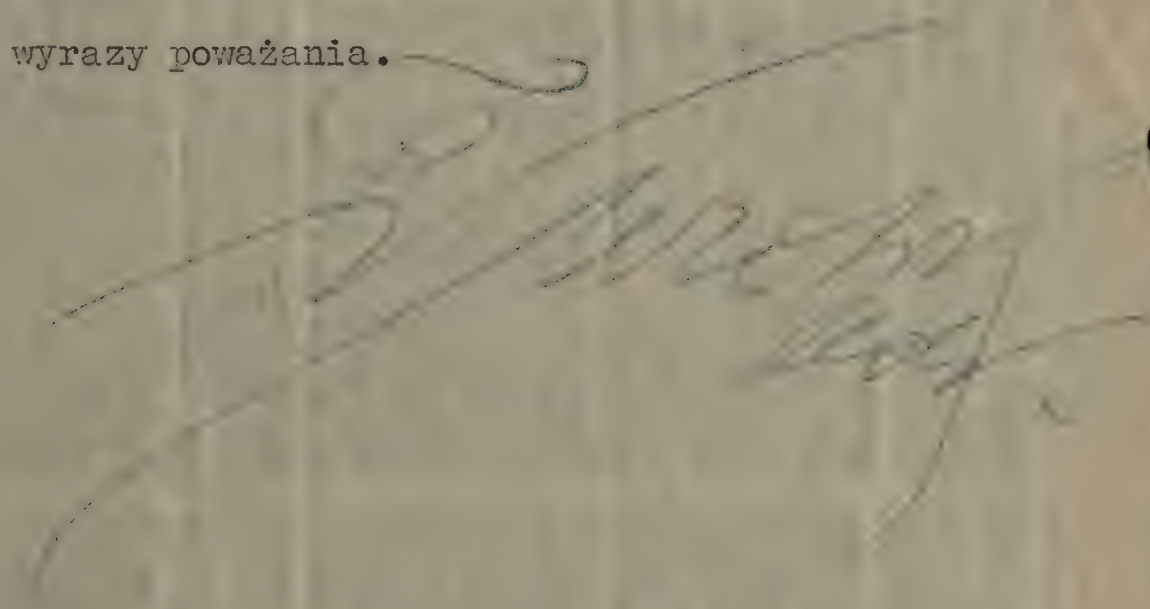
Hieronim Jeżewski

w U.S.A.

Szanowny Panie.

Na prośbę brata Pana zbadalem hipotekę Pańskiego Majątku i stwierdziłem że żona Pana zapisała na Pańskiej części kwotę 3000zł. tytułem hipoteki prawnej. Sprawa ta nie jest groźna gdyż żona musi udowodnić że taką sumę wniosła Panu w posagu, inaczej może Pan wystąpić do sądu o skreślenie tej sumy z Pańskiej hipoteki. Natomiast obecnie pilną jest sprawa o wystąpienie do sądu celem odjęcia córce żony Pańskiego nazwiska co należy uczynić bezwzględnie, bo inaczej nastąpi przedawnienie i ona będzie Pańską dziedziczką. Jeśli Pan się na to zdecyduje to proszę na moje nazwisko przysłać plenipotencję sądową i kwotę 50 dol. na koszt a wówczas sprawę przeprowadzimy w myśl interesów Pana.

Łączę wyrazy poważania.



To jest
dokument

Kochany bracie ja sie stawam znowice poredk
i co moze do ja ci wde H ty Kochany bracie
sterwet listu mie nie elpisantes
mie barok mam jost przykre
czy sie quicwam nanie tak
jak ojciec zwręć czemu nie gadamy
to jeszcze preze Kochany bracie
od jisz mie na moje proby

Lozg domy ci. Serdecznie
Zyczenia caba nasza Redina
H. Fejerski

Atajst z brat
i poredk zajezaj ty
Losa tyb Re
Ipu zno zup
Losa zno zup
H. Fejerski

Dnia 11-go maja 1939 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Donoszę uprzejmie Panu iż list Pana otrzymałem kilka dni temu lecz zaraz nie odpisywałem Panu gdyż czekałem na list od adwokata z Polski.

Pan może na rację z jednej strony winić mnie że sprawa Pana Jeżewskiego się przeciąga, ale z drugiej strony ja nie ponoszę w tej sprawie wielkiej winy. Chciałem panu Jeżewskiemu załatwić sprawę jak najlepiej i najtaniej więc chciałem oddać sprawę nowu adwokatowi we Warszawie lub w Krakowie.

Napisałem do jednego i drugiego listy i czekałem na odpowiedź blisko dwa miesiące. Odpowiedzi nadeszły że w Warszawie mój dotychczasowy adwokat zmarł jeszcze 10 marca, 1939 a ten znowu drugi w Krakowie odpisał mi że z powodu dużej odległości z Krakowa do Płocka, sprawy wziąć nie może bo koszty jego byłyby większe aniżeli Adwokata Kurowskiego z Płocka.

Do tego otrzymałem w połowie marca powiadomienie od Rządu Polskiego ażeby się wstrzymać na sześć tygodnie z wszelkimi kontraktami sprzedaży gruntów i ściąganiem pieniędzy z Polski a to z powodu głośniejszej wojny.

Dnia 1 maja napisałem list do Adwokata Kurowskiego ażeby przyjął 15 procent wynagrodzenie i zaraz ażeby do sprawy się zabrał. Spodziewam się że zaraz on to uczyni i sprawa pójdzie dalej szybkim krokiem byle tylko wojna nie wybuchła. Daję Panu słowo honoru że gdyby cała ta sprawa mogła być załatwiona przezemnie samego w moim biurze, to by ona już dawno była załatwiona. No, ale ja muszę posługiwać się Adwokatami i Rejentami w Polsce, a Polska to nie Ameryka. Tam nikt się nie spieszy. Jednak niech Pan będzie dobrej nysli że wszystko teraz pójdzie szybkim krokiem.

Niech mi Pan napisze czy p. Jeżewski jest bardzo chory czy nie. Gdyby był bardzo chory i nie było nadziei do wyzdrowienia, to przygotowałbym testament któryby podpisał p. Jeżewski i w którym wykluczyłby żonę i jej dzieci do spadku po sobie. Oczekując odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny

Dnia 7-go marca 1939 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie:

W odpowiedzi na list Pański który co tylko otrzymałem, donoszę uprzejmie że sprawa p. Jeżewskiego postępuje naprzód drogą zwyczajną, i nie moja w tem wina że ona się przeciąga i dotychczas nie jest załatwioną.

Przeciąganie się sprawy powoduje zbytnia odległość Ameryki od Polski no i że p. Jeżewski nie jasnego i czystego tytułu własności gdyż ma kłopot z żoną, dziećmi żony no, i dług na zaciągnięty przez żonę na swój grunt.

Brat Jeżewskiego najął adwokata Kurowskiego do tej sprawy i Pan czytał jego listy no i życzeniem Pana było oddać innemu adwokatowi bo tamten żądał aż 20 procent majątku i zwrotu kosztów. Ja zastosowałem się do życzenia Pana i wysłałem list z opisem całej sprawy do swego głównego adwokata Dr. Dziadyka w Mielcu, dnia 13 lutego 1939. Dzisiaj właśnie upływa trzy tygodnie od dnia wysłania mego listu do adwokata. Teraz coś ja będę pisał do Pana kiedy nie mam odpowiedzi od adwokata.

Niech Pan weźmie pod uwagę że list do Polski idzie dwa tygodnie z powrotem, odpis drugie dwa tygodnie ma Pan cztery tygodnie, no i przecież adwokatowi też trzeba dać czasu co najmniej dwa tygodnie ażeby sprawę zbadał więc ma Pan sześć tygodni czasu ażeby odpowiedź strzywać. Ponieważ trzy tygodnie upłynęło, więc potrzeba czekać co najmniej jeszcze trzy tygodnie a może więcej. Niech więc Pan będzie cierpliwy i proszę uspokoić p. Jeżewskiego, że sprawa jest w toku i jest prowadzona z uwagą przezemnie, gdyż ja o niej pamiętam. Jak tylko otrzymam list od mego adwokata to zaraz ja o tem Panu napiszę.

Pan może śmiało oddać mnie tę drugą sprawę że ja załatwię możliwie jak najlepiej. Pan powinien wziąć i to pod uwagę że sprawa, sprawie nie jest równa. Kto ma grunt czysty do tego ma już zgodę zrobioną z kupcem, który czeka z pieniędzmi ażeby jak tylko z Ameryki kontrakt sprzedaży nadejdzie, zapłacić za grunt, no to taka sprawa jest łatwa i może być kompletnie w dwu miesiącach załatwiona. Ale ja znowu mam sprawy które ciągną się latami całymi. W tym roku ukończyłem i wygrałem proces który trwał lat dziewięć. Przed dziewięciu laty zabrał w Polsce na własność 10 morgów gruntu brat stryjeczny swemu bratu mieszkającemu w Palmer, Mass.

Wygrałem pierwszy proces w Sądzie Grodzkim, on apelował do Sądu Okręgowego, wygrałem i tam, on apelował do Sądu Apelacyjnego, i tam wygrałem, to on apelował do Najwyższego Sądu w Warszawie, wygrałem i tam, i oddałem grunt w ręce prawnych właścicieli którymi są dzieci gdyż ojcowie oboje pomarli podczas procesu. Obecnie sprzedaję te 10 morgów gruntu za 9 tysięcy złotych. Widzi więc Pan że nie każdą sprawę można załatwić w jednakim czasie. Niech więc Pan będzie dobrej myśli a ja wszystkie sprawy jakie mi Pan odda pomysłnie załatwię.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

FELIX FURTEK

NOTARY PUBLIC :: NOTARIUSZ PUBLICZNY

224 EXCHANGE STREET

CHICOPEE, MASS.

OFFICE PHONE 852 - RES. 1473-W

Dnia 19-go grudnia 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Zacząłem przygotowywać pełnomocnictwo jakie ma
być posłane do Polski a tymczasem brakuje mi nie-
których informacji a które muszę koniecznie mieć:

Proszę napisać na tym liście odpowiedź:

1. Imię i nazwisko panienske żony p. Jeżewskiego.

Helena Jeżewska
.....

2. Kiedy p. Jeżewski do Ameryki przyjechał? *1929*

.....

3. Jak stare są dzieci żony Jeżewskiego i jak one ~~są stare?~~

sie nazywaja? 1. Roman 1929, 2. Al. 1930, 3. J. 1931
.....

4. Czy Pan Jeżewski umie się podpisać? *Tak*

Po otrzymaniu tych informacji zaraz pełnomocnictwo
przygotuję.

Z szacunkiem,

Felix Furtak
.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 20-go stycznia 1939 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

W odpowiedzi na ostatni list Pański donoszę Panu iż mnie samemu zdawała się cena naznaczona przez adwokata za wysoką.

Ponieważ nie chciałem sam się rozporządzać bez zgody Pana i Pana Jeżewskiego więc posłałem ten list Panu do przeczytania i wyrażenia swojej opinii.

Wylli się Pan iż w liście nie było wzmianki o kosztach. Władnie że była tylko widać Pan czytał list pośpiesznie więc tego nie zauważył. Posyłam Panu list ten powtórnie i usterkę ten podkreślikiem oznaczonym słówkiem.

Nadmieniam iż tego adwokata nie ja ale brat pana Jeżewskiego wynajął. Do Polski nie można telefonować z Ameryki szczególnie do mniejszego miasta w Polsce, bo pierwsze że nieraz na daleką odległość trudno zrozumieć mowę a następnie koszt takiej rozmowy telefonem kosztował by co najmniej 25 dolarów. Taniej wyniosłoby posłać telegram ale i on kosztował by co najmniej 8 dolarów.

Jeżeli p. Jeżewski choruje na raka, to wyleczenie jego jest bardzo wątpliwem. Naturalnie doktor robi mu nadzieję, bo trudne ażeby jeszcze doktor przestraszał chorego. Należałoby pośpieszyć się z tą sprawą.

Proszę niech Pan Jeżewski podpisze te dokumenty tak jak Panu pisałem i proszę mnie ich odesłać razem z listem od adwokata.

Ja może napiszę przedtem i oddam tę sprawę mojemu głównemu adwokatowi na Polskę p. Andrzejowi Dziadyk z Mielca. Będzie tak z pewnością lepiej dla nas wszystkich. Niech Pan zda całą sprawę na mnie a ja już wszystko dobrze załatwię.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 11-go stycznia 1939 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Załączam dwa dokumenty które ma podpisać Pański
przyjaciel Hieronim Jeżewski własnoręcznie atramentem
na dole na prawej stronie na linii za krawatykiem
który jest okówkiem zrobiony.

Niech Pan Hieronim podpisze się własnoręcznie w ten
sposób:

.....
Świadek.

.....

.....
Świadek.

Po lewej stronie niech się podpisze Pan i ktoś drugi jako
świadek, takcie obaj widzieli jak p. Jeżewski się podpisywał.
Następnie upraszam o odeszanie obu tych papierów w kopercie
którą na ten cel posyłam.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 27-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, New York.

Szanowny Panie Len:

List Pana otrzymałem i dowiedziałem się z niego że p. Jeżewski nie może to i tak musiałbym przez Pana z nim się porozumiewać.

Teraz proszę Pana o przysłanie mi adresu brata p. Jeżewskiego. Gdyż widząc on ma kupca na ten grunt i z nim najpierw muszę się porozumieć.

Również proszę mi napisać czy ojciec p. Jeżewskiego żyje i jaki jego adres. Następnie proszę mi napisać czy przyjaciel Pana zgodzi się sprzedać grunt za 700 dolarów jeżeli nikt nie da więcej.

Posyłam kopertę już z marką.

Następnie proszę mi napisać czy przyjaciel Pański ma ze żoną swoje własne dzieci. Do mojem zdaniem skoro żona przyjaciela dopóciła się wiarołomstwa to można jej darowany grunt odebrać. Jak Pana przyjaciel na to się zapatruje?

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 25-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, New York.

Szamoway Paris Lens

Napisaniem listu do p. Hieronima Jeżewskiego z prośbą, ażeby mi zapodał bliższe informacje co się tyczy sprzedaży jego majątku w Polsce.

Ponieważ Pan nie dość wyraźnie napisał adres jego, więc list mi poczta zwróciła z dopiskiem że takiej ulicy tam w East Syracuse, nie ma.

Ja zaadresowalem list tak:

Mr. Hieronim Jagewski,
419 Master St., East Syracuse, N.Y.

Proszę prosiłbym Pana o napisanie mi numeru i ulicy i jeżeli może Pan postawić drukowane litery to będzie bardziej zrozumiałe. Może to powinno być tak, 419 East Avenue.

Przepraszając Pana że taki kłopot Panu sprawiany
sprawa nasza,

Kreślmy się z szacunkiem.

CHICOPPE BANKERS CORPORATION

Prezes i Notariusz Publiczny.

...posyłam Panu kopertę już z marką, żeby Pan nie tracił swoich pieniędzy dla sprawy naszej.

Dnia 19-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. Hieronim Jeżewski,
419 East Street,
East Syracuse, New York.

Szanowny Panie Jeżewski:

Kochani przyjaciele, Jan Jan, którego adres jest 215 E. Division St., Syracuse, N.Y., pisał do nas list że Jan sprzeda się alebyśmy zajęli się sprzedaż gruntu jaki Jan w Polsce posiada. Jan bardzo gorąco czyni iż grunty w Polsce sprzedaje gdyż jeżeli Jan do Polski nie pojedzie to najlepiej grunty sprzedać i pieniądze sciągnąć do Ameryki.

By to wszystko dla pana usyniły tak iż pan będzie z naszej roboty zadowolony tak jak tyście innych ludzi z całej Ameryki, którym rzetelnie sprawy zakwaterowały. Janina jednak wystąpiła do państwa potrzebujemy wiedzieć pewne rzeczy. Prosimy więc o to Pan odpowie na każde zapytanie na tym samym liście poniżej:

1. Dokładny adres osoby do której grunty należą?.....
.....
2. Po kim odziedziczony ten grunty?.....
3. W jakiej wsi i powiecie grunty się ten znajduje?.....
.....
4. Ile jest tego gruntu?.....
5. Czy są ludzie?.....
6. Kto trzyma w dzierżawie ten grunty?.....
Podać.....
7. Dokładny adres kupca jeżeli go Pan ma?.....
.....
8. Jaka cena Pan przedkłada się dostać za ten grunty?.....
.....

Po otrzymaniu listu od Pana zaraz do pracy się wzniesiemy.

Kreslimy się z szacunkiem,

Dnia 19-go sierpnia, 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, New York.

Zdrawię Panie Len:

Dziś Pański otrzymałem list z newsa nie
odpisywałem Panu a to z powodu iż miałem krótkie
wzrosty wstępnego zająć się do pracy na nowy rok
przyszły.

Dziękuję Panu bardzo pięknie że mię Pan
odpisywał swemu przyjacielowi. Będę starał
się żeby zaufania nie stracić i sprawę tę
zrobić jak najlepiej.

Dziś Pański otrzymałem również list do .. Józefowi
aby przekazać mi więcej potrzebnych mi informacji
i podać mi cenę którą ja mam za

Dziękuję jeszcze raz Panu za i
.. .., z

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 29-go czerwca, 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie:

Odpowiadając na list Pański z dnia 26 czerwca,
donosimy uprzejmie że chętnie zajmujemy się sprzedając
grunta jaki ma do sprzedania Pański Przyjaciel.

My mamy swoich reprezentantów w każdym mieście
w Polsce, więc taką sprawę możemy bardzo łatwo załatwić.
Grunt sprzedamy i pieniądze ściągniemy do Ameryki w
amerykańskich dolarach wprost do Pańskiego przyjaciela
do domu.

Opłata nasza nie będzie duża bo za całą robotę
weźmiemy około 35 dolarów lub jak będzie dużo roboty to
cokolwiek więcej.

Prosimy więc podać nam adres przyjaciela, następnie
wioskę i powiat tam gdzie się ten grunt znajduje, dalej
adres kupców którzy grunt ten chcą kupić.

Je otrzymaniu tych wiadomości będziemy mogli zaraz
wziąć się do sprawy.

Kreślimy się z szacunkiem,

CHICOPPE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

[illegible]

To all who are interested in the
great future of our country
and who are ready to do their
part for it

John F. Kennedy
Lyons, Mass. U.S.

Dnia 3-go września, 1938 roku.

Pan Andrzej Jeżewski,
wieś Rogienica, gmina Lelice,
poczta Bielsk Płocki,
Woj. Warszawskie, Poland.

Szanowny Panie:

Brat Pański a obecnie mój klient, p. Hieronim Jeżewski, zamieszkały w East Syracuse, N. Y., polecił mi sprzedać cały swój majątek jaki on tam w Polsce posiada.

Według listów jakie w tej sprawie wymieniliśmy, pomiędzy bratem Pana a które to listy pisał p. Jan Jan w imieniu jego gdyż brat Jan jest podobno niemowlęcym czyli pisać nie umie, to on ma tam około 12 morgów gruntu dobrej ziemi. Według 12 morgów miał on zapisać swojej sienie która przeszłubnym.

Ponieważ Pan pisał tutaj listy do swego brata że Pan ma kupca na ten grunt więc uprasza Pana niżej mi Pan wyraźnie napisze:

1. Ile jest tego gruntu morgów? 2. Czy są budynki? 3. Jaka jest wartość tego majątku? 4. Kto trzyma ten grunt w dzierżawie? 5. Czy dzierżawca płaci czynsz dzierżawni? 6. Kto odbiera czynsz dzierżawni? i 7. Adres dokładny kupującego? Ile on ofiarował za całość gruntu?

Po otrzymaniu odpisu od Pana, będę wiedział jak dalej postąpić. Jeszcze jest jedna sprawa mocno drażliwa. Siona brata Pańskiego dopuściła się podobno wiarołomstwa gdyż urodziło się jej troje dzieci już po wyjeździe brata Pana do Ameryki.

Niech się Pan zapyta dobrego adwokata czy możliwe jest odebranie jej gruntu z powodu wiarołomstwa.

Niech mi Pan wszystko dokładnie opisz i odpowie na wszystkie pytania bo to jest rzecz bardzo ważna. I również niech Pan nie odwołczy z odpisaniem listu lecz zaraz niech mi Pan odpisze.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 19-go grudnia 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie Len:-

Chciałem przygotować pełnomocnictwo jakie ma
być posłane do Polski a tymczasem brakuje mi nie-
których informacji a które muszę koniecznie mieć

Proszę napisać na tym liście odpowiedź:

1. Imię i nazwisko panienskie żony p. Jeżewskiego.
.....
2. Kiedy p. Jeżewski do Ameryki przyjechał?
-
3. Jak stare są dzieci żony Jeżewskiego i jak one są stare?
.....
4. Czy Pan Jeżewski umie się podpisać?.....

Po otrzymaniu tych informacji zaraz pełnomocnictwo
przygotuję.

Z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 10-go września, 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, New York.

Szanowny Panie:

Otrzymałem list Pana jak również list ten drugi od adwokata z Płocka. Podług tego listu to już żona p. Jeżewskiego zaciągnęła dług 3 tysiące złotych na grunt p. Jeżewskiego.

Adwokat pisze że można ten dług wykreślić gdyż żona p. Jeżewskiego musiałaby udowodnić że wniosła ze swym posagiem lub wianem taką sumę.

Dalej jeżeli żona p. Jeżewskiego poszukała sobie troje dzieci to jeżeli oni byli p. Jeżewski nie zaprotestował przeciwko temu w dwu latach kiedy się o ten dowiedział, to one uznane są i zapisane jako jego dzieci i mają prawo do majątku po nim.

Adwokat żąda 50 dolarów za tę sprawę. My nie możemy wykładać tak dużej sumy z własnej kieszeni i bronić majątku i honoru p. Jeżewskiego naszymi pieniędzmi. Dlatego jeżeli p. Jeżewski chce obalić dług 3 tysiące złotych i jeżeli nie chce wianować córkę która nie jest jego córką to niech nadesłże dla adwokata na nasze ręce sumę \$50. a my wyślemy adwokatowi i pouczymy go jak ma dalej robić.

Imny rady nie ma naszem zdaniem. Nasz reprezentant z Warszawy chociażby pojechał tam do Płocka to koszt jego więcej wynosiłby jak \$50. Niech więc Pan porozumie się w tej sprawie z Panem Jeżewskim. Nadmieniamy jeszcze że my jeszcze w zeszły tydzień napisaliśmy listy do Polski w sprawie sprzedaży gruntu nie wiedząc że tam jest kłopot z córką i żoną. Oczekujemy odpowiedzi i kreślimy się z szacunkiem.

CHICOPPEE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

Dnia 29-go listopada 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie:-

Otrzymałem tutaj list od adwokata z Płocka
p. Tadeusza Kurowskiego który to list dla informacji załączam,
a który po przeczytaniu proszę mi zwrócić.

Otóż adwokat pisze że on gotów prowadzić na kredyt
sprawę naszego klienta p. Jeżewskiego lecz po wygraniu
sprawy żąda on pokrycia wyłożonych kosztów i 20 procent
czyli $1/5$ część sumy otrzymanej za sprzedany grunt.

Wiech Pan porozumie się z p. Jeżewskim czy on na to
się zgadza, i proszę mi o tem napisać. Jeżeli p. Jeżewski
na to się nie zgodzi, to nam nic innego nie wypada czynić
jak tylko szukać tańszego adwokata.

Kreślę się z szacunkiem,

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 26-go października 1938 roku.

W. Pan Tadeusz Wacław Kurowski,
ulica Kościuszki 3, M. 1.
Płock, Woj. Warszawskie, Poland.

Nieliczący Panstwu

Sprawa: Hieronima Jeżewskiego.

Klient mój - Hieronim Jeżewski którego adres jest 413 East Yates St., East Chicago, Ill., którego interesy tutaj reprezentuję, doręczył mi list W. Pana z dnia 19 sierpnia b.r.

Ja pisałem list dnia 3 września b.r. do brata klienta p. Andrzeja Jeżewskiego w sprawie tej którą W. Pan porusza a mianowicie w sprawie sprzedaży gruntu jaki ten w Polsce klient mój posiada. W dniu jednak dzisiejszego nie mam na mój list odpowiedzi. W tym celu przesyłam W. Panu p. Andrzej Jeżewski.

Klient mój ma obecnie najważniejszy cel sprzedać cały swój majątek i pieniądze wszystkie chce ściągnąć do Ameryki. Ponieważ jest ten dług na gruncie klienta zaciągnięty nieprawnie przez jego żonę więc potrzeba dług ten sądowo skreślić gdyż klient mój nie poczuwa się do obowiązku płacić długi za wiarogłówną żonę. Należy więc dążyć do skreślenia długu i sprzedaży całego majątku a gdy klient mój będzie miał wszystkie pieniądze u siebie to sprawa będzie slikwidowaną.

W. Pan pisze o nadesłanie plenipotencji oraz kwoty 50 dol. Klient mój chętnie przysłał legitymację plenipotencję lecz 50 dol. przysłać nie może gdyż dłuższy czas nie pracuje o oszczędzone pieniądze dawno mu się rozeszły. Gdyby jednak brat klienta wyłożył ze swej kieszeni potrzebną gotówkę to mógłby sobie odebrać co do centa gdy dojdzie do sprzedaży gruntu.

Żłatego proszę W. Pana o wezwanie do swego biura p. Andrzeja Jeżewskiego brata mego klienta, i proszę ustnie z nim sprawę omówić w myśl życzeń mego klienta.

Następnie proszę o przygotowanie plenipotencji i przesłanie jej do podpisu na mój adres razem z relacją opisującą całą tę sprawę. Oczekując rychłej odpowiedzi, kreślę się z szacunkiem.

.....
Notariusz Publiczny.

Dnia 26-go września 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, N. Y.

Szanowny Panie:

List od Pana otrzymaliśmy i będziemy jakoś starać
się żeby Pan 50 dolarów przysłał do nas p. Jeżewskiego.

Naszym zdaniem to Pan również jako znajomy p. Jeżewskiego
powinien mu dopomóc, przynajmniej niejszą kwotą.

Dotychczas mieliśmy do siebie plenipotecznego dypl. p. Jeżewskiego
tak jak Pan pisał certyfikat. Ten certyfikat miał być w języku
angielskim i polskim. Z pieczęciami takimi
certyfikat kosztuje aż 10 dolarów. Jeśli Pan chce przysłać
nam 50 dol. w gotówce, to Pan jako znajomy p. Jeżewskiego
powinien przysłać do nas te 10 dol. na ten certyfikat.

Ostatecnie niech Pan okaże się prawdziwym przyjacielem p.
Jeżewskiego i przekaże jego w imieniu i przysła 10 dol. rów
nież grant specjalny to są swoje obywatelskie a Pan również
swoje dostanie.

Kreślimy się z szacunkiem,

CHICAGO BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

Dnia 26-go października 1938 roku.

Mr. John Len,
225 W. Division St.,
Syracuse, New York.

Szanowny Panie Len:-

Uprzejmie donosimy Panu iż list Pański oraz Money Order na sumę \$10. otrzymaliśmy za co Panu dziękujemy i podziwiamy Pana iż rzeczywiście Pan jest szczerym i dobrym przyjacielem p. Jeżewskiego skoro tak gorąco jego sprawą się zajmuje.

My również z naszej strony zajmujemy się sprawą pana Jeżewskiego i jak tylko listy otrzymamy z Polski zaraz o tem napiszemy Panu a Pan poinformuje o tem pana Jeżewskiego.

Dlatego prosimy nie obawiać się gdyż my sprawy obie dobrze pilnujemy.

Kreślimy się z szacunkiem,

CHICOPEE BANKERS CORPORATION

.....
Prezes i Notariusz Publiczny.

71
Theodore D. D. D.
419 East 42nd St., N.Y.

